Rok V. Poznań, 1 marca 1937. Nr. 3

POBUDKA SOKOLA

ORGAN DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ
ZWIĄZKU TOWARZYSTW GIMN. SOKÓŁ

Adres Redakcji i Admin.: Poznań, Wały Zygm. Aug. 10 - Tel. 50 68 - PKO 206.002

DŹWIGNIA

Świat przeżywa dziwny zamęt i niepokój. Objawia się to w wszystkich dziedzinach. Na spotęgowane choroby czasu ogłasza się lekarstwa dzisiaj, a odkłada się je z niechęcią i zawodem jutro. Szuka się i wierzy w cudotwórców w polityce, w zagadnieniach gospodarczych i społecznych. Zmęczony człowiek gotów im oddawać cześć bałwochwalczą w złudnej nadziei, że nareszcie dozna pociechy i pokoju.

Tymczasem na okół wre i kipi. Nienawiść wyładowuje się w rozruchach, walkach, przewrotach.

Tak wygląda zbliska plon buntu, kiedyś podniesionego przeciw Chrystusowi i Jego Kościołowi.

Podważono a nawet usunięto miejscami autorytet prawa Bożego, i życie rozprzęga się w chaosie.

Nie brak na szczęście — a nawet pojawiają się one teraz coraz częściej — umysłów głębokich, uświadamiających sobie powyższe stwierdzenia i wyciągających odpowiednie wnioski. Głośno rozbrzmiewa hasło: Trzeba wrócić do Boga!

Zrywa się tęsknota za dawną wiarą, za szlachetnym obyczajem.

Młode pokolenie, a polskie nie na szarym końcu, podnosi coraz śmielej i wyżej sztandar Chrystusowy i skupia w koło niego, zdrowe żywioły. Odrazę — z dnia na dzień rosnącą — budzą brudy i skandale życia rodzinnego, społecznego, gospodarczego, objawiające postępy zepsucia i rozkładu w tak częstych, niemal codziennych, procesach.

Opuszczone, zaniedbane dzieci wołają o pomstę do nieba na propagatorów rozwodów. Niezwykła nędza wywołuje głośny protest przeciw niedomaganiom gospodarczym. Buntują się serca gorące przeciw szachrajstwu, żerującemu na żywem ciele ojczyzny.

Wszyscy szukają odnowienia duszy narodu. Ziści się ono wtedy, gdy religja stanie się i dźwignią i motorem całego życia tak prywatnego, jak publicznego.

Kto nie rozumie, albo nie uznaje religji, ten nie powinien sięgać po rząd nad duszami, bo spaczy je i znieprawi.

Policja, i najlepsza, nie zdoła kierować sumieniami. Już spełniła uczciwie swoje zadanie, jeżeli utrzymuje zewnętrzny ład i porządek. Sumienie kształci, formuje i ustala religja. Szczęśliwy naród, którego państwo ustrój swój wywodzi z prawa Bożego i w nim ma swoje oparcie.

Sokół polski wziął od kolebki na siebie obowiązek dbać o najwyższą harmonję między wyrobioną duszą a sprawnem ciałem.

Tak było w przeszłości i dotąd, nie może być inaczej w przyszłości. W tej myśli powierzają rodzice Sokołowi swoją młodzież męską i żeńską, aby znalazła moralną opiekę, wychowanie pełne i wyraźny kierunek na życie.

Tak wzniosłego posłannictwa wobec młodego pokolenia nie dopełni się tylko w oparciu o doczesną prawość i rzetelność. Wchodzą bowiem w grę subtelne sprawy duchowe, trzeba więc sięgnąć po nadprzyrodzone pomoce.

Wielki Post pobudza do rozmyślania nad poważnemi zagadnieniami. Długie jeszcze wieczory umożliwiają przeczytanie dobrej książki religijnej. Nie brak ich teraz na szczęście.

Liturgja przedwielkanocna nastraja głębiej. W kościołach rozbrzmiewają szczególne kazania, rzewne pieśni. Przy konfesjonałach gromadzą się Katolicy, aby obmyć swoje sumienie z win i przygotować się do Komunji św. wielkanocnej.

Sokolstwo nie pozwoli się nikomu wyprzedzić w służbie Bożej.

Sokolstwo polskie nie da nikomu się oddzielić od swego duszpasterza i swej parafji. Proboszcz znajdzie we wszystkich poczynaniach swoich życzliwą, oddaną i zaufaną pomoc w gniazdach sokolich. Kościół św. natarczywiej i serdeczniej, aniżeli kiedykolwiek przypomina przez Akcję Katolicką każdemu katolikowi, że jest współodpowiedzialny za rozrost Królestwa Bożego na ziemi.

Sokolstwo nie zamknie się wyłącznie w swoich zagadnieniach. Ochoczo i ofiarnie będzie energją swoją i pracą zasilać dzieła Boże. — Oto piękne posłannictwo na dobę dzisiejszą!

X. Józef Prądzyński.

GŁOSY W DYSKUSJI

W numerze lutowym „Pobudki" zamieściliśmy pierwszy z zapowiedzianych na rok bieżący artykułów dyskusyjnych i z przykrością stwierdzić musimy, że bardzo mało osób zabrało głos w dyskusji. Nie tracimy jednak nadziei, że usłyszymy niebawem więcej głosów, że znajdzie się przecież znacznie większa liczba druhen i druhów, którzy będą mieli coś do powiedzenia w żywotnych dla sprawy sokolej kwestjach, jakie zamierzamy

omawiać w artykułach dyskusyjnych, którzy wreszcie podzielą się bogatem doświadczeniem organizacyjnem z Czytelniczkami i Czytelnikami „Pobudki Sokolej“ i przyczynią się może w ten sposób do usunięcia różnych niedociągnięć i braków w naszem życiu sokolo-organizacyjnem.

Tymczasem podajemy niżej te „głosy“, które już wpłynęły, a równocześnie i nasze wyjaśnienia:

Druhna K. z G. rozpoczyna od kwestjonowania artykułu: „Dobry duch musi zapanować wśród nas!“ — „Dobry duch panuje wśród nas — pisze druhna K. — dobry duch panuje niepodzielnie w naszem gnieździe, na naszych zebraniach, na wieczorkach i innych imprezach, i dlatego wszyscy dobrze się czują“. — Brawo, Druhno kochana! Nie kwestjonujemy tego wcale, że dobrze wam w waszem gnieździe. Jednak nie o wszystkich gniazdach tak powiedzieć można, choć znów tak czarno, jak się Druhnie zdaje, nie patrzymy na tę sprawę; jesteśmy przekonani, że takich gniazd jak w G. jest dużo, musi być dużo, gdyż inaczej niewesoło byłoby w naszej organizacji. Chodzi jednak o to, by dobry duch panował nietylko w wielu gniazdach, ale we wszystkich gniazdach, wszystkich wydziałach, naczelnictwach, przewodnictwach, słowem wśród wszystkich członków Sokoła i dlatego sprawę tę poruszyliśmy w naszym artykule dyskusyjnym.

Druh J. Fr. ma zastrzeżenie co do dokładniejszej niż dotąd selekcji kandydatów na członków oraz co do dłuższego okresu kandydowania, „bo przecież — twierdzi druh Fr. — chodzi, w myśl intencji druha Prezesa Związków o zwerbowanie jak największej ilości członków dla naszej organizacji, a przebieranie nie sprzyja napływowi świeżego elementu — zaś dłuższy okres kandydowania może zniechęcić kandydatów.“ Mylny jest sąd Druha w tej sprawie: apel druha Prezesa Związku dotyczący werbowània nowych członków ma na celu wzmocnienie liczbowe szeregów sokolich, ale bynajmniej nie obniżenie poziomu organizacji przez przyjmowanie na członków wszystkich bez zastrzeżeń, którzy zgłoszą się do gniazda. Ze względu właśnie na to, że trudno jest osądzić z góry czy można zgłaszającego przyjąć na członka, potrzebny jest okres próbny, który nawet — w miarę potrzeby — powinien być przedłużany, oczywiście nie w nieskończoność i nie według własnego widzimisię jednego np. członka zarządu, ale z ważnych przyczyn i za zgodą całego zarządu. Jak taki okres próby ma „wyglądać“, jakie ma być w szczegółach przeszkolenie kandydatów, to już kwestja inna, do której wrócimy zapewne w osobnym artykule. Tu tylko raz jeszcze podkreślamy, że sprawę kandydatów i okres kandydowania uważamy za bardzo ważną, a naszem zdaniem zajmować się powinien tą sprawą w danem gnieździe specjalny kierownik czy kierowniczka kandydatów, którego zadaniem byłoby przeszkolenie kandydatów i możliwie dokładne poznanie każdego z nich.

Kilka głosów podkreśla, że słusznem jest, by okres kandydowania był dłuższy, niż to zwykle bywa po naszych gniazdach, a to dlatego, by kandydaci mogli dobrze poznać organizację sokolą, jej ducha i jej tradycje, „bo zdarza się, że przyjmowani są do Sokoła bez kandydowania ludzie, którzy odrazu obejmują odpowiedzialne stanowiska i odrazu chcą reformować, reorganizować i zmieniać programy, często na modłę innych organizacyj, których do niedawna byli członkami — z pominięciem oczywiście sokolej tradycji i wieloletniego sokolego doświadczenia organizacyjnego.“

Nie jesteśmy zapamiętałymi konserwatystami: uważamy, że reformy, nawet dalekoidące, są potrzebne w Sokole — ale zgadzamy się z przytoczonymi codopiero głosami, że reformy te nie mogą pomijać tradycji sokolej, że muszą opierać się na zdobytym już w sokolej organizacji doświadczeniu; reformy bowiem mogą być dobre tylko wtenczas o ile są konieczne, wypływają z dobrej znajomości spraw sokolich i z głębokiego ukochania sokolego ducha. Łucja Remiszewska.

SPRAWA WAŻNA I PILNA

Uchwała Zarządu Związku tycząca ostatnich zmian w przepisach o stroju ćwiczących zawiera uzupełnienie dozwalające zastosowanie dawnych przepisów, tam gdzie tego warunki lokalne wymagają. To też ostatnia Rada Dzielnicy naszej z r. 36 w myśl życzeń ogólnych wykorzystała odchylenie to i uchwaliła na terenie naszej Dzielnicy obowiązujący strój dawny (pończochy czarne, czarne swetry). Uchwała ta tyczy tylko występów na terenie Dzielnicy naszej.

Na Zlot Związkowy w Katowicach drużyny ćwiczące zastosować muszą przepisowy strój związkowy, a więc szarawary w kliny, długie, 10 cm ponad kolana, białe skarpetki i białe pantofle i taki strój zarządy Gniazd zobowiązane są przygotować dla druhen ćwiczących, które wyjadą na zlot do Katowic.

W związku z tem przestrzec muszę, by szarawary miały długość i szerokość przepisową. Doświadczenie bowiem ostatnich tygodni nauczyło mnie, iż druhny w przygotowaniu na Zlot Związkowy do Katowic, a nawet i niektóre naczelniczki ukazują się w zbyt krótkich i zbyt obcisłych szarawarach, narażając dobre imię naszej organizacji, dając tem zły przykład niekarności jak również wprowadzając w błąd nietylko podległe im drużyny, ale i społeczeństwo, które przypuścić by mogło, iż strój tak nieprzystojny jest właściwym strojem polskiej Sokolicy.

Z obowiązku urzędu mego podnoszę głos ostrzegawczy podkreślając z naciskiem, by druhny Wlkp. nie zmieniały samowolnie przepisowego stroju związkowego, gdyż narazić się mogą na to, iż wogóle do wyjazdu dopuszczone nie zostaną — skreślone już na terenie swego gniazda z listy uczestnictwa tych, które na wielkim Związkowym Zlocie w Katowicach reprezentować mają naszą Dzielnicę.

Zarządy Gniazd i oddziałów żeńskich zobowiązuję, by powyższą przestrogę odczytano na najbliższem plenarnem zebraniu.

Halina Rozmiarkowa
wiceprezeska Dz. Wlkp., przew. Dz. W. S.

KOMUNIKATY

KOMUNIKATY SEKRETARJATU DZIELN. WYDZ. SOKOLIC

Zebranie plenarne Dzieln. Dydz. Sokolic z przedstawicielkami Okręgów odbędzie się dopiero w maju w czasie Rady Dzielnicowej w połączeniu z komisją dla spraw sokolic.

Przygotowujemy **kurs techn. Dziel.** oraz dla kier. młodzieży w Żywcu, prawdopodobnie od 1 sierpnia br. jak również w tym samym terminie **obóz wypoczynkowy** dla druhen — jednakże pewne dane podać będziemy dopiero mogły w numerze kwietniowym „Pobudki".

Kurs dla komendantek obozowych odbędzie się 10 i 11 kwietnia a konferencja dla spraw młodzieży odbędzie się 10 kwietnia w Poznaniu. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze. Już dziś zwracamy uwagę, aby okręgowe wydziały już przygotowały sobie kandydatki na kurs komendantek obozów okręgowych dla młodzieży. Najwięcej nadawałyby się na te stanowiska referentki okręgowe dla spraw młodzieży.

Walne zebrania. Dhna prezeska Rozmiarkowa była obecną na walnych zebraniach w następ. miejscowościach: Międzychodzie, Wrześni oraz zarządzie OWS. w Inowrocławiu oraz na Zarządzie Związku w Warszawie. Dhna prez. Kołodziejska uczestniczyła w walnem zebraniu gniazda w Kościanie oraz na Radzie Okręgu Kościańskiego.

Przew. Sekcji Oświatowej przy Dzieln. W. S. została druhna dr. Brossowa, witamy ją na tym nowym odpowiedzialnym stanowisku z całą radością i nadzieją, że praca pod Jej wytrawnem kierownictwem pójdzie jak najlepiej.

Zlot. Ponawiamy nasz stały apel pod adresem wszystkich druhen, aby skierowały swe wysiłki i dążenia na zlot związkowy w Katowicach.

(—) W. Frąckowiakówna, sekr. (—) Z. HernICzkowa, prez

KOMUNIKATY NACZELNICTWA DZIELNICY

Zlot Związkowy. Czas składać fundusze i należycie przygotować ćwiczenia.

Przypominamy, że ćwiczący na Zlocie wystąpić muszą bezwzględnie w przepisowym stroju gimnastycznym, który opisaliśmy dokładnie w komunikacie naszym w ostatniej „Pobudce" na luty br. Obowiązek dopilnowania, by ćwiczący na czas się postarali o przepisowy strój gimnastyczny, ciąży nietylko na naczelnikach, ale przedewszystkiem na Zarządach Gniazd i Okręgów.

Gdzie dotąd nie rozpoczęto naukę ćwiczeń zlotowych, należy natychmiast z ćwiczeniami tymi rozpocząć. Naczelnictwo Dzielnicy przekona się w najbliższych tygodniach o stanie wyćwiczenia i spodziewa się, że zastanie wszędzie dobrze wyćwiczone drużyny.

Naczelnictwa Okręgowe zobowiązane są wszystkie ćwiczenia, które przewiduje program zlotu związkowego, przeprowadzić u siebie podczas zlotów okręgowych. Dotyczy to również „Kujawiaka", który winien się znaleźć w programie zlotu okręgowego, chociażby do tańca stanęło tylko kilka par.

Zawody związkowe. Dzielnica nasza musi być licznie reprezentowaną na zawodach związkowych w wszystkich gałęziach sportów i dlatego należy kierowników poszczególnych sekcyj, jaknajdokładniej zapoznać z programem zawodów związkowych, by każdy z nich w swoim dziale dobrze przygotował drużyny. Opis ćwiczeń zawodniczych wydany został w osobnych broszurkach wszystkim Okręgom w kilku egzemplarzach. O ile jeszcze jest dalsze zapotrzebowanie na broszurki,

dostarczyć możemy pewną ograniczoną ilość za opłatą 50 gr za egzemplarz.

Kurs dzielnicowy dla przodowników. Przypominamy, że od 4 do 18 kwietnia br. organizuje Naczelnictwo Dzielnicy w Poznaniu kurs dla przodowników. Zgłoszenia nadesłać należy **do 15 marca br.** z równoczesnem dołączeniem opłaty 8,— zł, za co druhowie korzystać będą z bezpłatnego wyżywienia i kwatery. Zgłoszenia należy nadesłać przez Naczelników okręgowych, którzy ze swej strony zaopinjują, czy dany kandydat jest odpowiedni. Na kurs powinni przybyć tylko ci druhowie, którzy conajmniej rok ćwiczą i są w gniazdach przodownikami. Kursistom przyznaje się ulgi kolejowe 81%.

Dzielnicowe zawody gimnastyczne odbędą się w Poznaniu w dn. 18 kwietnia br. przyczem odwołujemy się na nasze uwagi w „Pobudce" na luty br. na stronie 6.

Zebranie Naczelnictwa Dzielnicy. W dniu 18 kwietnia br. po skończonych zawodach gimnastycznych odbędzie się zebranie Naczelnictwa Dzielnicy, na które z powodu ważnych spraw przybyć winni wszyscy naczelnicy okręgowi i okręgowe naczelniczki sokolic. Przybywającym na zebranie przyznaje się 81% ulgi na przejazd koleją. Wnioski należy nadesłać najdalej **do 10 kwietnia.**

Oddziały Piłki Nożnej. W Dzielnicy naszej większa ilość oddziałów piłki nożnej należy do Okr. Związku Piłki Nożnej, a jednak zupełnie nie mają reprezentanta sokoła. Chcąc tej sprawie poświęcić więcej uwagi wzywa Naczelnictwo Dzielnicy wszystkie oddziały piłki nożnej zrzeszone w Związku P. N. o natychmiastowe zgłoszenie pod adresem Naczelnictwa Dzielnicy, od którego czasu oddział do Związku P. N. należy, ile ma czynnych drużyn i w jakiej klasie rozgrywa mecze. Po zebraniu danego materiału, wyda Naczelnictwo Dzielnicy odpowiednie dyrektywy.

(—) T. Roskosz, sekretarz. (—) K. Suligowski, naczelnik.

Z ŻYCIA SOKOLEGO

Z gniazda żeńskiego Poznań XII.

W tydzień po walnemu zgromadzeniu gniazda odbyło się zebranie zarządu, na którem obsadzono wakujące stanowiska tak, że obecny zarząd przedstawia się następująco: prez. dhna Herniczkowa, I wiceprez. dhna J. Woźnicka, II wiceprez. dhna Barbara Woźnicka ,sekr. dhna Kossmannówna, zast. sekr. dhna Schellerówna, skarbniczka dhna Marja Kapałczyńska, bibliotekarka, dhna Stoińska, nacz. dhna Zmysłowska, opiekunka młodzieży dhna Wojciechowska, adm. dhna Holaszowa, chorążym dhna Michalakowa oraz radne dhny: prez. Kołodziejska, Michałowska, Nowakowa i Święcicka.

Ustąpiły z naszego zarządu dhny: Ernsdorffowa, Siuchnińska i Szkudlarska oraz ze stanowiska naczelniczki dhna Holaszowa; wszystkim tym wymienionym druhnom składamy na tym miejscu za Ich gorliwą i ofiarną pracę dla gniazda najserdeczniejsze podziękowanie. Na naczelniczkę wybrano dhnę Zmysłowską, a na jej zastępczynię dhnę Z. Rezmerównę, nowym naczelniczkom życzymy, aby ich praca wydała jak najlepsze owoce.

Gniazdo żeńskie Poznań XII Śródmieście dzieli się smutną wiadomością z druhnami, iż dnia 15. 2. zgasła dhna Marja Rezmerówna, siostra podnaczelniczki naszego gniazda. Na tem miejscu przesyłamy zarówno naszej drogiej druhnie jak i Jej rodzinie najserdeczniejsze wyrazy współczucia. R. i. p.

Ćwiczenia pokazowe w dziewiątkach na występy gniazdowe

Ćwiczenie I.

Ćwiczący, o ile możności równego wzrostu, stoją w szeregu w odstępie jednego ramienia i odliczeni od prawego skrzydła od 1—9.

I. 1. Wszyscy — ramiona skurcz w tył, przedramiona poziomo, dłoń w dół, wykrok lewą.
2. wszyscy — rzuć ram. w przód, dłoń w dół, wykrok prawą w przód.
3. nieparzyści — przystaw lewą nogę, biodra chwyć, postawa na palcach,
parzyści — przystaw lewą nogę, biodra chwyć, przysiad,
4. wytrzymaj.

II. 1—3. Nieparzyści — powoli przysiad.
parzyści — powoli powstań do podstawy na palcach.
4. wytrzymaj.

III. 1. Wszyscy rzuć ramiona w tył, zakrok lewą, nieparzyści po powstaniu.
2. wszyscy — ram. w górę łukiem przednim, zakrok prawą.
3. nieparzyści — przystaw lewą nogę, ręce na biodra, na palcach stań,
4. wytrzymaj.

IV. 1—3. Nieparzyści powoli skłon w przód.
parzyści — powoli tułów prostuj, na palcach stań.
4. wytrzymaj.

V. 1. Pierwszy i dziewiąty — przysiad, drugi i ósmy — głęboki półprzysiad, trzeci i siódmy — półprzysiad, czwarty i szósty — wysoki półprzysiad, piąty na palcach stań.
2—4. wytrzymaj.

Uwaga: Głowy tworzą od środka do skrzydeł skośnie opadającą linję.

VI. 1. Pierwszy i dziewiąty — powstań do postawy na palcach, drugi i ósmy — wysoki półprzysiad, trzeci i siódmy — półprzysiad, czwarty i szósty — głęboki półprzysiad, piąty — przysiad.
2—4. wytrzymaj.

Uwaga: Głowy tworzą od skrzydeł do środka ukośnie opadającą linię.

VII. 1. Wszyscy — powstań i pierwszy, drugi, trzeci i czwarty pół obrotu w lewo.
2—4. ośmiobiernymi krokami zajść w lewo o 90 stopni około piątego, który biegnie w miejscu. W ostatnim kroku pierwszy, drugi, trzeci i czwarty wykonują pół obrotu w lewo tak, że wszyscy zwróceni są w jednym kierunku.

VIII. 1—4. Wytrzymaj.

IX. 1. Wszyscy — ramiona w przód.
2. ćwierć obrotu w lewo do zakroku prawą na palce, ram. w bok, lewe ramię w dół i w bok.
3. ramiona w dół, przystaw prawą nogę. Ćwiczący stoją w rzędzie, dziewiąty na czele.
4. wytrzymaj.

X. 1. Wszyscy — rozkrok w lewo, ram. w bok skurcz, pięści nad barkami.
2. wszyscy — ram. w bok, grzbiet ręki w dół, przystaw lewą nogę.
3. nieparzyści — półprzysiad, rozkrok lewą, ram. w górę,
parzyści — półprzysiad, rozkrok prawą, ram. w górę.
4. wytrzymaj.

XI. 1—3. Nieparzyści — powoli pochyl tułów w lewo i ugnij lewą nogę, ramiona wytrzymaj, a na 3 — ramiona skurcz
parzyści — to samo w przeciwną stronę.
4. wytrzymaj.

XII. 1. Nieparzyści — tułów prostuj, przystaw lewą nogę, ręce na biodra,
parzyści — tułów prostuj, przystaw prawą nogę, ręce na biodra.
2. Nieparzyści — ćwierć obrotu w lewo do zakroku prawą na palce, ram. w przód,
parzyści — ćwierć obrotu w prawo do zakroku lewą na palce, ram. wprzód.
3. wszyscy — przystaw zakroczną nogę, ręce na biodra i skłon wprzód.
4. wytrzymaj.

XIII. 1—3. Wszyscy — powoli tułów prostuj i skłon w tył.
4. wytrzymaj.

XIV. 1. Nieparzyści — tułów prostuj ćwierć obrotu w prawo, przystaw lewą nogę,
parzyści — tułów prostuj, ćwierć obrotu w lewo, przystaw prawą nogę i, dziewiąty — przysiad, pierwszy — postawa na palcach, a pozostali stopniowo coraz niższy przysiad, by głowy wszystkich tworzyły skośną linię, od przodu ku tyłowi się wznoszącą.
2—4. wytrzymaj.

XV. 1. Wszyscy — powstań i ramiona w bok.
2. pierwszy, drugi, trzeci, czwarty i piąty — ćwierć obrotu w prawo, ramiona w przód, lewe ramię w dół i w przód, szósty, siódmy, ósmy i dziewiąty — ćwierć obrotu w lewo, ram. w przód, prawe ram. w dół i w przód.
3. wszyscy — ręce na biodra.
4. wytrzymaj.
XVI. 1—4. Wszyscy — ośmiobiernymi krokami zajść o 90 stopni około piątego, który biegnie w miejscu.
XVII. 1. pierwszy, drugi, trzeci, czwarty i piąty — wytrzymaj, szósty, siódmy, ósmy i dziewiąty — pół obrot uw lewo.
2—4. wszyscy — wytrzymaj.
XVIII. 1. Wszyscy — ramiona rzuć w tył.
2. ramiona w przód w górę.
3. ramiona w dół.
4. wytrzymaj.

Uwaga: ćwiczy się dwa razy.

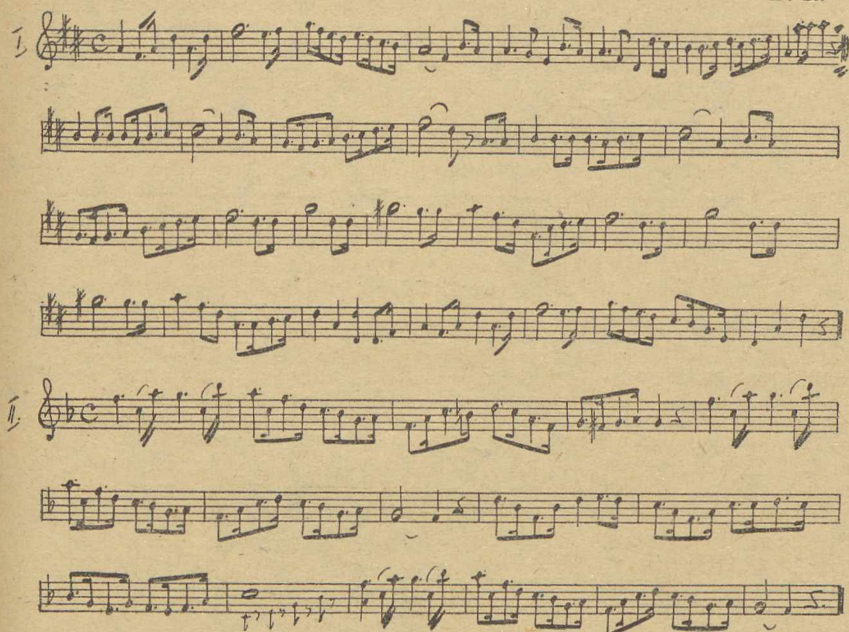
Ćwiczenie II.

Grupowe ćwiczenia trójek. Rozstęp powstanie w czasie pierwszego taktu przez wystąpienie ćwiczących 1. 2. 3. 7. 8. 9. o krok w przód — 4. 5. 6. o krok w tył. Utworzą się trzy trójki, przy czym środkowa trójka o jeden krok w tyle. Ćwiczących rozróżniamy prawy, lewy i środkowy. Zewnętrzni w każdej trójce wykonują ćwiczenia odwrotnie, a od drugiego taktu opisane są ruchy tylko pierwszego i środkowego, gdyż trzeci wykonuje to samo co pierwszy, tylko przeciwnie.

I. 1. Pierwszy, drugi i siódmy — wykrok prawą, trzeci, ósmy i dziewiąty — wykrok lewą, czwarty i piąty — zakrok prawą, szósty — zakrok lewą.
2. drugi, piąty i ósmy — ramiona w bok, promień, pierwszy, czwarty i siódmy, ćwierć obrotu w lewo na palcach prawej nogi, klęk zakroczny prawą, ramiona w przód, trzeci, szósty i dziewiąty ćwierć obrotu w prawo na palcach lewej nogi, klęk zakroczny lewa, ramiona w przód.
3—4. wytrzymaj.
II. 1. Pierwszy — podpór klęczny lewą, środkowy — ramiona w bok, ugnij, pięści nad barkami.
2. wytrzymaj.
3. pierwszy — podpór klęczny, środkowy — rzuć ram. w górę na zewnątrz, przysiad.
4. wytrzymaj.
III. 1. Pierwszy — podpór leżąc przodem, środkowy — powstań, ręce na biodra.
2. wytrzymaj.
3. pierwszy — podpór leżąc przodem o ram. ugiętych, środkowy — ram. w bok, klęk zakroczny prawą, prawe kolano obok pięty lewej nogi.
4. wytrzymaj.
IV. 1. Pierwszy — podpór leżąc przodem o ram. prostych, środkowy — podpór klęczny prawą.
2. wytrzymaj.
3. pierwszy — przysiad podparty wykroczny lewą (ręce i prawa noga pozostanie na miejscu, lewą nogę wysunie się w przód pomiędzy ram.), środkowy — powstań, przystaw prawą nogę, ram. ugnij nad głowę.
4. wytrzymaj.
V. 1. Pierwszy — odbiciem naprzemiannóż stanie na rękach, środkowy — ram. rzutem w górę nazewnątrz i chwyt za nogi współćwiczących poniżej stawu skokowego.
2—4. wytrzymaj.
VI. 1. Pierwszy — przysiad podparty zakroczny lewą (pozycja odwrotna taktu IV. 3), środkowy — odrzuć nogi przeciwnika ram. w dół zewnąterz, grzbiet.
2. wytrzymaj.
3. pierwszy — powstań, ćwierć obrotu w prawo i przystaw lewą nogę, biodra chwyć, środkowy — przysiad podparty.
4. wytrzymaj.
VII. 1. Pierwszy — klęk zakroczny prawą, lewe ram. w górę nazewnątrz i chwyt za nogę środkowego na wysokości kolana, patrz na środkowego, środkowy — odbiciem obunóż, stanie na rękach.
2—4. wytrzymaj.

VIII. 1. Pierwszy — lewą ręką odepchnąć współćwiczącego i biodra chwyć,
środkowy — przysiad podparty.
2. pierwszy — powstań, przystaw prawą nogę, ram. w dół,
środkowy — powstań, ram. w dół.
3—4. wytrzymaj.

Uwaga: ćwiczy się 2 razy, drugi raz z tą zmianą, że w I takcie na 1. wytrzymaj i odpadają postawy wykroczne. B. R.



Wzorzec lekcji gimnastycznej dla druben bez użycia przyrządów

1) Zbiórka w dwurzędzie, formowanie dwuszeregu, odliczenie, formowanie dwurzędu, marsz ze śpiewem, odliczanie w marszu, ustawienie kolumny czwórkowej.

2) 1 — wymach ramion przodem w górę, 2 — powrót, 3 — wymach ramion przodem w górę, 4 — powrót, 5 — wymach ramion bokiem z zaznaczeniem o głowę, 6 — powrót z uderzeniem o uda, 7 — wymach ramion bokiem, znaczenie o głowę, 8 — powrót z uderzeniem dłoni o uda.

3) 1 — wymach lewej nogi w przód, 2 — pogłębienie wymachu, 3—4 — krążenie w bok, 5 — postawa. To samo prawą noga.

4) w postawie zwartej: 1 — ramiona skurcz ręce na barki, 2 — swobodny wymach ramion w przód klaśnięcie, 3 — skłon w dół z chwytem za kostki, 4 — pogłębienie skłonu, 5 — wyprost tułowia ramiona w dół zewnątrz, 6 — postawa.

5) 1 — wymach ramion w górę, 2 — w tył, 3 — wymach ramion w górę na palcach stań, 4 — przysiad, ramiona bokiem w dół z dotknięciem dłońmi podłogi, 5 — wspięcie na palcach, 6 — postawa.

6) 1 — skręt głowy w lewo, 2—3 skręt głowy w prawo, 4 — skręt nawprost, to samo przeciwnie.

7) w klęku lewa noga w bok, prawa ręka ugięta nad głową: 1 — skłon w lewo, 2 — pogłębienie skłonu, 3—4 ramiona ugięte nad głową, powoli skłon w prawo. Po kilkakrotnym przećwiczeniu to samo przeciwnie.

8) dwa lekkie podskoki obunóż, trzeci silniejszy z półobrotem w lewo.

Część II.

1) Ćwiczące ustawione w dwurzędzie — jeden rząd wykonuje w tył zwrot — ćwiczące chwytają się za lewe ręce — na znak dany przez prowadzącą wypad w prawo i przeciąganie.

2) 1 — wykrok lewą na palce, ramiona skrzyżnie przed sobą, 2 — zakrok lewą na palce, ramiona w bok, 3 — jak 1, 4 — wymach lewej nogi łukiem dolnym w bok, ramiona w bok, ręce ugięte nad głową, na palcach stań, 1—2—3 — wytrzymaj, 4 — postawa, ramiona bokiem w dół.

3) w siadzie skulonym ręce oparte na kolanach: 1—2—3 — opad tułowia w tył, ramiona w bok, 1—2 — wytrzymaj, 3 — powrót do postawy wyjściowej.

4) w kole: a) cztery kroki na palcach, 4 zwykłe kroki, 4 kroki z tupnięciem b) zabawa bieżna — trojak.

5) postawa w rozkroku: 1 — ramiona w bok i skręt tułowia w lewo, 2 — skłon w dół, ramiona w przód rece dotykają ziemi, 3—4 pogłębienie skłonu, 5 — wyprost i skręt nawprost ramiona w bok, 6 — ramiona w dół, to samo w przeciwną stronę.

6) w leżeniu przodem ręce skurczone złożone pod brodę: 1 — skłon tułowia w tył, ramiona w bok, 2—3 — pogłębienie skłonu, 4 — powrót do postawy wyjściowej.

7) 1 — ramiona w przód, 2 — ramiona w bok, 3 — wyskok w górę, ramiona w górę nazewnątrz, 4 — zeskok ramiona przodem w bok. Po kilku podskokach przećwiczyć marsz w miejscu z wysokim podkurczaniem nóg.

Część III.

1) 1—2—3 — krok polkowy lewą, 1 — wykrok prawą, 2 — zakrok prawą, 1—2—3 — krok polkowy prawą, 1 — wykrok lewą, 2 — zakrok lewą.

2) marsz ze śpiewem.



Dhna Jadwiga Wajsówna
która otrzymała Wielką Honorową Nagrodę Sportową w postaci pięknej rzeźby dłuta A. Karnego: „Dziewczyna ze skakanką".

Okręg Wroniecki.

odbył doroczny zjazd rady Okręgowej w dniu 24 stycznia 1937. Zebranie zagaił i przewodniczył prezes okręgu druh Fr. Sokołowski w obecności kapelana okręgowego księdza proboszcza Stanisława Dolatowskiego z Psarskiego, delegata Przewodnictwa Dzielnicy, druha Wiktora Weselika, oraz członków Zarządu okręgowego i delegatów 16 gniazd. Nie były reprezentowane gniazda Obrzycko, Wieleń, Podrzewie i Góra. Sprawozdania wykazały, że w skład Okręgu wchodzi 20 gniazd w tem 3 żeńskie; w ubiegłym roku odbył się zlot w Międzychodzie i przeprowadzono w Szamotułach kurs okręgowy dla druhen; członkowie Zarządu Okręgu, utrzymując stały kontakt z gniazdami, przeprowadzili lustrację gniazd tak administracyjną jak i techniczną.

Po przyjęciu sprawozdań i udzieleniu zarządowi pokwitowania, przyjęto budżet na rok 1937. Dużo uwagi poświęcono zlotowi związkowemu, który się ma odbyć w czerwcu rb. w Katowicach. W zrozumieniu wielkiego znaczenia tej manifestacji sokolej, stwierdzono konieczność udziału wszystkich gniazd w zlocie, który ma wykazać siłę i zwartość Sokolstwa. Jubileusz 50-lecia założenia gniazda w Szamotułach — trzeciego skolei na ziemiach zachodnich — uchwalono święcić zlotem okręgowym, który się ma odbyć w Szamotułach 5/6 czerwca rb.

Na skutek opuszczenia Wronek przez druha prezesa Franciszka Sokołowskiego, złożyli wszyscy członkowie zarządu mandaty swe, to też najdonioślejszą bodaj sprawą porządku dziennego było powołanie nowych władz okręgowych. W wyniku wyborów weszli w skład nowego zarządu druhowie: T. Dutkiewicz, miejscowy notariusz, jako prezes, lekarz dr. Kubczak z Międzychodu, Wincenty Hały z Wronek i Ludwika Czerwińska z Szamotuł, jako wiceprezesi, naczelnikiem został nadal druh Pawlaczyk, sekretarzem druh L. Sokołowski, skarbnikiem druh Wieczorek; pozatem weszli do zarządu druhna Hosianka jako naczelniczka, druh Błażejowski i kilku radnych. Zasłużonemu wielce dla Sokolstwa druhowi prezesowi Fr. Sokołowskiemu zgotowano owację, dziękując mu gromkiem „Czołem" za pełną poświęcenia pracę. Był założycielem gniazda wronieckiego i lat 16 członkiem Zarządu Okręgowego, w którym przez ostatnie lat 8 sprawował prezesurę, rzetelną pracą zaskarbiwszy sobie wdzięczność Sokolstwa.

Zjazd Rady Okręgowej w Kościanie.

O godz. 10,30 zagaił zebranie wiceprezes Okręgu druh Piotr Kaliszewski, witając na wstępie przybyłą delegację z Dzielnicy w osobie wiceprezesa St. Stoińskiego oraz przedstawicielkę Dzieln. Wydz. Sokolic druhnę Kołodziejską, dalej przedstawiciela prasy miejscowej oraz wszystkich przybyłych delegatów. Następnie drh Prezes uczcił pamięć zmarłych członków Sokolstwa, a szczególnie kilka gorących słów poświęcił niedawno zmarłemu byłemu wiceprezesowi Związku druhowi Aleksandrowi Szczepańskiemu. Przemówienia wysuchali obecni w skupieniu powstawszy z miejsc.

Z powodu 15-lecia pontyfikatu Ojca św. Piusa XI uchwalono na wniosek druha Kaliszewskiego wysłać pismo z wyrazami synowskiego przywiązania i hołdu, pismo to z podpisami wręczono okręgowemu kapelanowi ks. prob. Graszyńskiemu w celu dalszego załatwienia. Wysłano także telegram do Sokoła macierzy we Lwowie z okazji 60-lecia istnienia. Stwierdzono ilość obecnych delegatów — podkreślić tu trzeba zrozumienie sprawy sokolej w poszczególnych gniazdach czego dowodem, iż obecni delegaci z wszystkich 25 gniazd, a wszystkich obecnych uprawnionych do brania udziału w obradach było 68.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zjazdu prezesów i naczelników odbytego w listopadzie ub. roku oraz odczytaniu kilku komunikatów zabrał głos druh dr Dirbach i podniósł poważne zasługi dla Sokoła położone przez druha Piotra Kaliszewskiego, który już 10 lat pracuje bardzo intensywnie w Zarządzie Okręgowym piastując przez 7 lat stanowisko sekretarza a później wiceprezesa Okręgu. Zebrani przez

oklaski dali wyraz uznania dla druha Kaliszewskiego, a druh naczelnik Banach w imieniu Zarządu Gniazda wręczył piękny upominek.

Przewodniczącym zebrania został wybrany druh Jasiński prezes gniazda Śmigla, następnie poszczególni członkowie dawali swe sprawozdania. Druh wiceprezes Kaliszewski w swem sprawozdaniu dał szeroki pogląd na pracę w całym Okręgu czego dowodem obecność na zjeździe delegatów z wszystkich gniazd. Z sprawozdania sekretarza druha Urbaniaka wynikało, iż Okręg ma 25 gniazd czynnych, 1 gn. nieczynne, w tem 19 gniazd męskich, 5 gniazd mieszanych oraz dwa gniazda żeńskie w Kościanie i Krzywiniu. Lustracje tak administracyjne jak techniczne Okręg pilnie przeprowadzał. Kapelanem Okręgu jest ks. proboszcz Alfons Graszyński. Okręg załatwiał samej korespondencji administracyjnej 1012. Skarbnik druh Knoski wykazał, iż stan finansowy nie najgorszy(saldo na rok bieżący wynosi 19,77 zł a kasa Okr. Wydz. Sokolic wynosi saldo 33,35 zł. Sprawozdanie naczelnika i naczelniczki Okr. wykazało, że praca techniczna posuwa się naprzód a zwłaszcza przed zlotem związkowym w Katowicach. Następnie sprawozdanie zdała przewodnicząca Okr. Wydz. Sokolic druhna Puschówna oraz sekretarka dhna Bednarczykówna.

Nad sprawozdaniami wyłoniła się dość obszerna dyskusja w której głos zabierali liczni delegaci, a delegat Dzielnicy druh Stoiński przemówił do nowo wybranych członków Zarządów Gniazd, zachęcając ich do jak największej pracy w swoich gniazdach. Przedstawicielka Dzieln. Wydz. Sokolic dhna Kołodziejska w serdecznych słowach zwróciła się do zebranych a szczególnie do druhen, dając im rozmaite wskazówki i udzielając rad. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi pokwitowania. W wyborach zostali większością głosów wybrani jako prezes Okręgowy druh Piotr Kaliszewski, jako I wiceprezes druh Mieczysław Fischbach, dalsi członkowie Zarządu dhowie: Dr. Dirbach, Knoski, Lewandowski z Czempinia, Gracowski z Śmigla, Mieczysława Dirbach. Szymaniak i Wański z Krzywinia oraz druhny Puschówna i Bednarkówna z Kościana.

Do komisji rewizyjnej weszli dh Marjan Urbański i Marja Tomaszewska. Do sądu honorowego dhowie adwokaci Smyczyński, Lompa i Fischbach.

Budżet na rok 1937 uchwalono na 1100 zł. Zlot okręgowy odbędzie się w Śmiglu 6 lub 13 czerwca. Zebrani wysłuchali z wielką uwagą referatu delegata Dzielnicy co do zlotu w Katowicach w przemówieniu swem obszernie omówił referent jakie są przygotowania do zlotu i zachęcił, aby jak największa ilość druhen i druhów tak do ćwiczeń jak i do pochodu czy w innych uroczystościach sokolich w czasie zlotu brała udział. Przemówienie to poparł bardzo gorąco druh prezes Kaliszewski. W wolnych głosach po omówieniu kilku jeszcze drobniejszych spraw okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzezypospolitej oraz po odśpiewaniu jednej zwrotki „Ospały i gnuśny" zamknął nowo obrany prezes Okręgu obrady.

St. Stoiński.

Kurs i lustracja dzielnicowa.

Dla podniesienia poziomu gimnastyki na przyrządach zwołało Naczelnictwo Dzielnicy na 1 lutego druhów z poszczególnych okręgów na jednodniowy kurs. Jak bardzo aktualna jest ta dziedzina wychowania fizycznego świadczy fakt, że na kurs ten zjechało się 49 druhów z 12 okręgów. Niezastąpione były jedynie okręgi leszczyński, lwówecki i wolsztyński, ten ostatni nota bene z powodu nie uzyskania zniżek na przejazd. Rano o godz. 9 przyjął w zastępstwie prezesa Dzielnicy raport dh wiceprezes Stoiński, który odpowiedniem przemówieniem powitał kursistów i życzył dobrego wyniku. Kurs prowadził instruktor dzielnicy dh. Radojewski przy pomocy druha Garstki. Po południu byli na kursie także naczelnik dzielnicy dh Suilgowski i zastępca dh Nochowicz. Kurs trwał z 1 i pół godzinną przerwą do godziny 18-ej,

o którym to czasie naczelnik miał z kuristami krótką odprawę i zamknął kurs.

Następnego dnia w święto Matki Boskiej Gromnicznej odbyła się lustracja techniczna druhen i druhów przez delegata Związkowego Wydz. Techn. Lustracje odbyły się równocześnie na dwóch salach i to dla druhen w gimnazjum Jana Kantego, dla druhów przy Zielonych Ogródkach.

W obecności członków Przewodnictwa Dzielnicy wiceprezesów dhów Powidzkiego i Stoińskiego oraz członka dha Libery zaraportował dhowi Fazanowiczowi obecność 53 druhów z wszystkich 15 do Dzielnicy należących okręgów. Z krótkim apelem zwrócił się do obecnych dh prezes Powidzki, zwracając szczególną uwagę na należyte przygotowanie się do generalnej rewji sokolej, która mieć będzie miejsce w czerwcu na Złocie Związkowym w Katowicach Następnie rozpoczęły się pokazy ćwiczeń zlotowych, co do których poczynił swoje uwagi delegat Związku uzgadniając punkty wątpliwe. Tak samo odbył się pokaz ćwiczeń zawodniczych na przyrządach, które także zostały ostatecznie uzgodnione.

Wobec udania się delegata na lustrację druhen, prowadził dalszą część naczelnik Suligowski. Mianowicie przećwiczono zaprojektowany pokaz ćwiczeń odrębnych naszej dzielnicy, składającej się z ćwiczeń dla druhów starszych ponad 35 lat, aktywnych i młodzieży. Później odbyła się krótka odprawa i około godz. 14-ej zakończono lustrację z wynikiem zadawalającym dla organizatorów.

Pierwszą część lustracji u druhen przeprowadziła dzielnicowa naczelniczka dhna Kasprzakówna, która zaraportowała przewodniczącej Dzieln. Wydz. Sokolic druhnie wiceprezesce Rozmiarkowej obecność 46 druhen, przyczem zastąpione były wszystkie okręgi. Program lustracji był bardzo obszerny. Przećwiczono ćwiczenia związkowe, słowiańskie i odrębne naszej Dzielnicy. W międzyczasie przybył na salę delegat Związku druh Fazanowicz i uzgodnił tak ćwiczenia pokazowe jak i zawodnicze na przyrządach. Lustracja odbyła się sprawnie i dała wynik, z którego naczelniczka była zupełnie zadowolona. Druhny poczęstował Dzieln. Wydz Sokolic skromnem śniadaniem i zarządził także przerwę, by druhny wysłuchały mszy św. Podczas odprawy przemawiali delegat Związku, druhna wiceprezeska Rozmiarkowa i dzielnicowa naczelniczka druhna Kasprzakówna. Około godz. 16 zakończono pracowity dzień. K. S.

Walne zebranie gniazda żeńskiego w Międzychodzie.

Roczne walne zebranie gniazda żeńskiego w Międzychodzie odbyło się przy udziale licznym drużyny ćwiczącej i zawierało sprawozdanie prezeski, sekretarki, skarbniczki i naczelniczki. Zebrań plenarnych odbyło się 11 z 7 referatami, zarządowych 15. Następnie życie gniazda ożywiały wycieczki do sąsiednich gniazd — robótki w porze zimowej i rozmaite imprezy. Gniazdo otrzymało pochwałę na zebraniu Zarządu Okręgu z powodu wypełnienia swych obowiązków pod względem technicznym, jak również finansowym. Jest to jedyne w Okręgu gniazdo, które wysłało daninę zlotową do Warszawy i które ma wszystkie należności finansowe zapłacone do Okręgu, Dzielnicy i Związku, a kasa wykazywała 127 zł salda, przeznaczonych na wyjazd druhen na Zloty Okręgowy do Szamotuł i Związkowy do Katowic.

Druhny Międzychodzkie interesują się przygotowaniem do obrony kraju, 13 druhen przeszło wyszkolenie O. P. L., ratownicze, zakończone egzaminem i uzyskaniem dyplomu. Druhny te stanowią drużynę sanitarno ratowniczą zarejestrowaną w L. O. P. P. gotową do służby w razie wojny.

Również na plenarnych zebraniach odbywały się propagandowe referaty nad przygotowaniem do obrony kraju.

Pracą tą gniazda jak i wypełnianie obowiązków finansowych, które służyć powinno przykładem dla wielu gniazd, podkreśliła druhna przedstawicielka Dz. W. S. — wyrażając uznanie Zarządowi i jego dzielnej prezesce druhnie Helenie Kubczakowej.

Walne zebranie gniazda żeńskiego we Wrześni

odbyło się przy b. licznym udziale druhen, młodych druhów, przedstawicielek Dzieln. i Okr. Wydz. Sok. oraz instruktora L. O. P. P. Zarząd gniazda spoczywa i nadal w rękach wytrawnych i nigdy nie znużonych dh Wł. Jakubowskiej i jest dobrze zorganizowany. Wszystkie działy pracy reprezentowane i to przez młode druhny zaprawiające się wcześnie do pracy kierowniczej i odpo-

wiedzialnej. Drużynę ćwiczących jak i młodzież prowadzą byłe kursistki z Żywca, wykazując dużo zapału i chęci. Imprezy rozmaite jak np. Opłatek, na którym była dh Korpanty, wicepr. Zw. Sok. Amer., bawiąca w Polsce oraz bal maskowy przy udziale całego społecz. wrzes. dość znacznie zasiliły kasę gniazdową — funduszem, przeznaczonym na umożliwienie wyjazdu jak najsilniejszej drużyny ćwiczących na Zlot Związkowy. Gniazdo zaprowadziło dobry zwyczaj, iż matki druhen na wszelkie zabawy mają wstęp wolny — umożliwiając w ten sposób przybycie — jak to dawniej bywało — na zabawy w tow. rodziny. Rozdano również dyplomy z ukończenia kursu instruk. L. O. P. P., który po egzaminie ukończyło 13 druhen z prezeską na czele. Zaznaczyć trzeba, że gniazdo wszystkie swe zobowiązania finansowe jak również i podatek złotowy uiściło sumiennie i żadnych zaległości nie ma. Gniazda żeńskie wrzes. wysunęło się do rzędu jednych z najlepszych gniazd Wielkp.

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" w Puszczykowie

urządziło dnia 9 lutego 1937 r. tradycyjny „Podkoziołek" na sali „Silva". Sala była przepełniona Sokołami jak również sympatykami. Bawiono się ochoczo, a szczególnie miały powodzenie tańce narodowe. „Podkoziołek" udał się dobrze.

N a c z e l n i c z k a.

Walne zebranie gniazda żeńskiego w Ostrzeszowie.

W dniu 17 stycznia odbyło się w Sokolni roczne zebranie gniazda żeńskiego w Ostrzeszowie.

Po odśpiewaniu „Hymnu Słowiańskiego", zagaiła zebranie prezeska dhna H. Wodniakowska, witając serdecznie delegatki z okręgu: dhny Kobzdową i Kathównę, zarząd gniazda męskiego, druhny i gości. Jednominutowem milczeniem uczczono pamięć zmarłej w r. ub. w.-prezeski okręg. śp. dhny Topolanowej.

Zebraniu przewodniczyła dhna Kobzdowa, do pióra powołano dhnę J. Kasperską, a na ławniczki dhny: Łukasiewiczową i Frykowską.

Ze sprawozdań wynika, że zebrań plenarnych odbyto 10, 1 walne zebranie oraz 16 zebrań zarządu. Na zebraniach dhny wygłaszały odczyty i deklamacje. Druhny brały udział w uroczystościach kościelnych, narodowych, zlotach, zawodach, imprezach miejscowych jak i zamiejscowych. Na własnej wybudowanej scenie w r. ub. wystawiły druhny wraz z druhami sztukę ludową pt. „Wigilia św. Andrzeja".

Naczelniczka dhna Goncerzewiczówna dała pogląd na całokształt pracy technicznej w roku ubiegłym. Ze sprawozdania skarbniczki wynika, że saldo na rok bież. wynosi 78,02 zł.

Po wygłoszonych sprawozdaniach na wniosek komisji rewizyjnej udzielono całemu zarządowi jednogłośnie pokwitowania.

Następnie przystąpiono do wyborów uzupełniających zarząd.

Druhny żywo interesują się zlotem związkowym w Katowicach, oraz mającym się odbyć w gnieździe naszym zlotem z okazji 40-lecia istnienia gniazda sokolego. Należy nadmienić, że druhny i druhowie przygotowują już śpiewy i tańce do występów letnich, gdyż mają zamiar wystawić widowisko teatralne „Krakowiacy i Górale".

Obecnie zajmujemy się sportem łyżwiarskim, bowiem na własnem boisku urządzono sztuczny tor, który się cieszy wielkiem powodzeniem.

S t a n i s ł a w a K e m p i a n k a.

Z życia sokolego Gniazda Berlin I.

Ostatnie zebranie Gn. Berlin I było w swej wykładowej części b. podniosłe i poświęcone wspomnieniom historycznym Powstania 1863 r.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu z ostatniego zebrania, oraz przyjęciu nowego członka, dh prezes w swem przemówieniu zobrazował obecnym położenie Polaków w niewoli rosyjskiej. Położenie, które siłą przeżyć i rozpaczy doprowadziło ówczesnych Polaków do wysiłku orężnego 1863 r. Wysiłek, który co prawda nie doprowadził do celu, jednakże pobudził Polaków do myślenia i w konsekwencji tego do pracy pozytywnej, a garstkę zapaleńców chcących wychować dla Polski zdrowych duchowo i fizycznie ludzi do założenia Sokoła. Pamięć bohaterów Powstania uczczono przez powstanie z miejsc. Wywody własne uzupełnił dh prezes odczytaniem odpowiedniego artykułu z czasopisma Polaków z Zagranicy.

Po zdaniu przez jednę z druhen sprawy z wycieczki zimowej do Müggelberge, odczytaniu pocieszających sprawozdań i bilansów z 47. rocznicy i obchodu „Gwiazdki", który zgromadził w sali Domu Polskiego z górą 100 osób i miał przebieg b. uroczysty i miły, oraz po daniu wskazówek na ogólnopolski Zlot Sokołów 1937 r. w Katowicach zakończył dh prezes zebranie hasłem „Czołem!"

Walne zebranie żeńskiego Gniazda w Strzałkowie.

17 stycznia odbyło się doroczne walne zebranie, które zagaiła dhna wiceprezeska Sobocińska witając delegatki okręgowe w osobach: w.-przewodniczącej Okr. Wydz. Sokolic dhny Jakubowskiej Wł. i zast. okr. kier. młodzieży z Gniezna, oraz wszystkie przybyłe na zebranie druhny i delegatów gniazda męskiego. Przewodniczącą została jednogłośnie wybrana dhna Jałoszyńska Z., a sekretarką Benigna Ziemska. Nastąpiły sprawozdania wszystkich członków zarządu.

Nowy zarząd w komplecie przedstawia się następująco: prezeska M. Sobocińska, wice-prez. B. Twardowska, sekretarka W. Kęcińska, zast. sekr. Wł.

Osińska, skarb. Bol. Ziemska, naczel. A. Osińska, podnacz. J. Woźniakówna, kier. mł. M. Ziemska, zast. kier. Ir. Filipiakówna, rewizorka kasy Jałoszyńska Z.

Budżet na rok 1937 uchwalono w wysokości 200 zł.

Walne zebranie gniazda żeńskiego w Kościanie.

W dniu 12 b. m. odbyło się walne zebranie gniazda żeńskiego w Kościanie. Zebranie zagaiła prezeska gniazda drh. Ciszakówna w obecności przedstawicielki Dz. W. S. drh. J. Kołodziejskiej z Poznania, prezesa okręgu drh. Kaliszewskiego oraz 38 druhen i gości-druhów. Drh. prezeska wita serdecznie obecnych, poczem przedstawia w krótkich zarysach działalność gniazda z ubiegłego roku, oraz program pracy na rozpoczęty nowy rok. Na przewodniczącą zebrania poproszono drh. Augustyniakową Janinę, na sekretarkę drh. Bednarkównę.

Ze sprawozdań sekretarki, skarbniczki i naczelniczki dowiedzieliśmy się, że gniazdo mimo trudnych warunków rozwija się. To też na wniosek komisji rewizyjnej udzieliło zebranie zarzadowi pokwitowania. Gniazdo liczy 56 druhen, w tym 12 ćwiczących i 16 młodzieży. Zebrań odbyło się: zarządu 10, plenarnych 6. Ćwiczenia odbywają się regularnie. Stan kasy na rok 1937 wykazuje 38,81 zł.

W dyskusji nad sprawozdaniami zwróciła drh. Kołodziejska uwagę na poszczególne niedociągnięcia, przy czym udzieliła potrzebnych rad i wskazówek. Przemówił także do druhen płomiennymi słowami drh prezes Kaliszewski, za co darzono go rzęsistemi oklaskami.

Po wyczerpaniu porządku obrad zaapelowała drh. przewodnicząca w serdecznych słowach do druhen, by zgodnie i wytrwale pracowały nadal dla dobra naszej organizacji, poczem solwowała zebranie.

Bal maskowy sokolic w Lesznie.

Piękna dekoracja, doskonała orkiestra i dużo, dużo gości — wrażenia, które odnieśliśmy z balu maskowego sokolic w dniu 1 lutego w Sokolni w Lesznie. Funkcje gospodarzy pełnili: drh prezes okr. Kotlarski i drh Misiak A. Świetnym wodzirejem okazał się drh Rynek, który po północy wyprowadził efektownego poloneza maseczek. Podziwialiśmy więc pięknych elegantów, dumnych Hiszpanów, uroczych krakowiaków, krakowianki i biskupianki, filuterną śnieżkę, majestatyczny słup reklamowy, antycznych rycerzy, zbójecko wyglądającego Indianina. Komisja składająca się z kilku druhen i druhów przyznała za najpiękniejszy kostium I nagrodę dhnie Przewoźniakowej (elegant), II dhnie Szynkarównie (Hiszpan), III dhnie Nowakównie (reklama), IV p. Wernerównie (śnieżka). Z balonikami, parasolkami i próżną kieszenią wracaliśmy rano rozbawieni i zadowoleni z tego tak pięknego i tradycyjnego balu sokolic. J. Sz.

Walne zebranie gniazda w Miłosławiu.

7. II. odbyło się walne zebranie gniazda w Miłosławiu na sali hotelu „Bazar" przy udziale delegata okręgu dha Smelkowskiego z Gniezna. Zebranie zagaił prezes gniazda Lemiszewski Fr. Odczytany porządek obrad przyjęto bez zmian. Po zdaniu sprawozdań otwarto dyskusję. Dalsze przewodnictwo objął dh Bydłowski Antoni, a na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi jednogłośnie pokwitowania. Zarząd wybrano w osobach: Masłowski Rom. — prezes, Barański Mar. — w.-prezes, Lutomski Gerw. — sekr., Klosik Wł. — zast. sekr., Tabaka Wacł. — skarbnik, Wąsiewicz, Waszak — ławnicy, Bydłowski Ant. — referent, Czarczyński Ig., Kujawa — komisja rewizyjna

Bydłowski Antoni.

Walne zebranie gniazda męskiego w Borku

odbyło się 31 stycznia r. b. Po sprawozdaniach zarządu, które, mimo trudności lokalnych, świadczą o ruchu sokolim, przystąpiono do uzupełnienia zarządu. Zarząd stanowią: druh Pawlicki — prezes, P. Parzyszowa — wiceprezes, Raczak — sekret., Majerowicz — skarbn., Janowski — naczelnik, Praczyk — podnaczelnik, Orsztynowicz — gospodarz majątku, Paczyński, Paprzycki, Mensfeldowski, oraz 3 druhny: Mensfeldowska, Kolendowiczówna i Burdziakówna.

Z KRONIKI SPORTOWEJ

Druhna Jadwiga Wajsówna

Jadwiga Wajsówna, urodzona w Pabjanicach, liczy obecnie 24 lata. Pochodzi z rodziny na wskroś narodowej. Po raz pierwszy na boisku występuje Wajsówna w roku 1930 i już w jesieni tego roku wygrywa w dysku na zawodach międzypaństwowych w Pradze. W następnym roku bije rekord światowy Konopackiej i poprawia swój własny rekord 8 razy. W roku olimpijskim 1932, Wajsówna jest u szczytu formy i uzyskuje na wiosnę 43,08 m. W Los Angeles nie wytrzymują niestety nerwy młodej zawodniczki i musi się zadowolić trzeciem miejscem za Amerykankami Copeland i Osborn. Zdobywa mistrzostwo świata w Londynie wynikiem rekordowym 43,79 m. Rekord ten poprawia w Brukseli

w drodze powrotnej z Londynu na 44,19 m. Za to otrzymuje w roku 1934 po raz pierwszy Wielką Honorową Nagrodę Sportową. W następnym roku Wajsówna znajduje pogromczynię w Niemce Mauermeyer, która śrubuje rekord Wajsówny na 48,31 w roku ubiegłym. Na olimpiadzie berlińskiej Wajsówna walcząc z niezwykłym zacięciem jest groźna rywalką Niemki do ostatniego rzutu. Mauermayer udaje się jeden rzut 47,03 m, który decyduje o zwycięstwie, Wajsówna rzucając bardzo równo, zajmuje drugie miejsce rzutem 46,22.

Jako wzorowa Sokolica uprawia Wajsówna gimnastykę i była na wiosnę roku ubiegłego w drużynie olimpijskiej naszych Sokolic. Zdecydowała się wtedy na rzut dyskiem i w tej konkurencji pojechała do Berlina zdobywając medal srebrny, jeden z trzech obok Walasiewiczówny i jeźdźców.

KORESPONDENCJA Z CZYTELNICZKAMI I CZYTELNIKAMI

Dh Białasównie i dh Gołembkównie Helenie za przesłane pozdrowienia serdecznie dziękujemy.

Dhna Naczelniczka z Puszczykowa. — Przesłana fotografia nie nadaje się do reprodukcji w „Pobudce".

Sprawozdań z „opłatków" i „choinek", nadesł. do num. marcowego, jako już nieaktualnych nie zamieszczamy w bież. numerze „Pobudki".

Dhna prez. Parzyszowa — Borek. Ogromnie ucieszył mnie szczery list druhny Prezeski. Oby takich listów wpływało do redakcji naszej jak najwięcej i są one bardzo pożądane, gdyż są zapewne dowodem serdecznego z redakcją kontaktu Czytelniczek, jak i żywego interesowania się sprawami sokolemi. Druhnie Prezesce oraz młodemu oddziałowi żeńskiemu w Borku życzę jak najlepszych wyników pracy na niwie sokolej.

Dh prezes Jakielski — Berlin. Nie trzeba tracić nadziei w skuteczność swoich poczynań: na pewno z czasem wszystko dobrze się ułoży; często bowiem nietyle zła wola ludzi paraliżuje pracę, ile brak w ogóle woli, a w konsekwencji tego i brak zastanowienia się nad tym, że źle postępują. W takim wypadku należy zwrócić uwagę, komu trzeba, na niestosowność jego postępowania i na jego skutki — a może będzie dobrze. Przesyłam druhowi Prezesowi najlepsze życzenia powodzenia w pracy, a całemu Gniazdu Berlin I sokole: „Czołem!"

Ł. Remiszewska.

Warunki abonamentu „Pobudki".

Druhny Dzielnicy Wielkopolskiej płacą za 10 egzemplarzy 50 gr. Za każdą dalszą zaczętą dziesiątkę również 50 gr. Dla druhów Dzieln. Wlkp. abonament roczny wynosi 1,30 zł. Druhny i druhowie innych dzielnic oraz sympatycy „Sokoła" płacą rocznie 3,— zł. Abonament zagranicą wynosi 5,— zł rocznie.

Nakładem Dzielnicowego Wydziału Sokolic, Poznań, Wały Zygmunta Augusta 10
Redaktorka naczelna: Łucja Remiszewska — Wilno, Jagiellońska 5 m. 12.
Redaktorka odpowiedzialna: Maria Pawlicka — Poznań.
Czcionki: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70